

Wojskowe działania pod kontrolą jednego urządzenia?

17 maja 2013

Biuro amerykańskiego Sekretarza Obrony przedstawiło specjalny „pilot”, który poprzez zintegrowany system sterowania umożliwia wspólną kontrolę wojskowych maszyn na lądzie, w wodzie i w powietrzu. Oprogramowanie sterujące można dodać do dowolnej bezzałogowej maszyny, która będzie w stanie komunikować się i współpracować z innymi pojazdami. Czy to kolejny ważny krok w kierunku nowoczesnej wojny bez udziału żołnierzy?

Przełomowa technologia sprawia, że komputer działa na bazie kodu oprogramowania jak swoista brama, która „kontroluje cały bezzałogowy system, od samego pojazdu aż po jego ładunek”. Oprogramowanie sterujące będzie działać na każdym rodzaju platformy lub sprzętu, wystarczyć ma nałożenie na system nowych sterowników.

Szef Naval Research, admirał Klunder Matthew podkreśla, że „w niedalekiej przyszłości za pomocą jednego urządzenia-pilota kontrolować będziemy mogli jednostki sił powietrznych całego bezzałogowego systemu. Podobnie jeden dowodzący, siedząc przy biurku będzie mógł kontrolować wszystkie wojskowe platformy morskie”. Admirał dodał, że zintegrowany system jednego urządzenia to „militarna przyszłość”.

Projekt otwiera możliwości dla znacznie szerszego i szybszego generowania nowych technologii oraz wzrostu potencjału militarnego. W przyszłości narzędziem bitwy będą bezzałogowe systemy na wszystkich płaszczyznach: w powietrzu, na ziemi, morzu i pod wodą, a specjalny „wirtualny skrzydłowy” za pomocą jednego urządzenia kontrolować będzie przebieg taktycznych działań.

Autor: Victor Orwellsky

Na podstawie: stratrisks, powerfullinfo, science

Źródło: [Kod Władzy](#)